

GŁOS PSITULA

TWOJE ŹRÓDŁO PSICH I KOCICH INFORMACJI

NR.2 5/2020



Psitul mnie



PROGRAM KOTÓW WOLNO ŻYJĄCYCH

KRYMINALNE KRONIKI PSITULA

MAUREEN DOSTAŁA SZANSE!

REMONTY W PSITULU I WIELE WIĘCEJ!





Program kotów wolno żyjących cz. 1

Od kiedy TOZ w Polsce, Oddział w Zabrzu w sposób zorganizowany pomaga kotom wolno żyjącym?

Od 2000 roku prowadzimy programy sterylizacji i kastracji kotów wolno żyjących, jako najskuteczniejszy, humanitarny sposób zmniejszenia nadpopulacji kotów.

Dlaczego nadpopulacja kotów wolno żyjących jest problemem?

Przyroda nie znosi tłoku. Tam, gdzie mamy do czynienia ze ścisaniem zaczynają występować choroby, walki o teren oraz wzrasta śmiertelność.

Tak samo dzieje się w przypadku kotów wolno żyjących. Staramy się pomóc na dwa sposoby. Pierwszy poprzez sterylizację i kastrację oraz drugi poprzez leczenie i dokarmianie.

Dlaczego nie skupiamy się tylko na dokarmianiu i leczeniu?

Gdybyśmy tylko i wyłącznie dokarmiali koty to *nomen omen* przyczynialibyśmy się tylko do zwiększania liczby zachorowań i coraz większego zagęszczenia populacji. Mielibyśmy do czynienia z dużą populacją kotów, która żyje w stresie, często choruje i wymaga nieustannej pomocy. Musimy pamiętać o tym, że koty są wybitnymi łowcami i mogą prowadzić do depopulacji innych gatunków zwierząt. Dodatkowo dysponujemy ograniczonymi środkami finansowymi, a każde leczenie kotów to jest niemały wydatek.

Czy nie ma innych sposobów, aby zmniejszyć populację kotów wolno żyjących niż sterylizacja lub kastracja?

Nie. Sterylizacja i kastracja to jedyny sposób, który jest etyczny i skuteczny. Podawanie tabletek antykoncepcyjnych kotom wolno

KIEDY POTRZEBUJĘ POMOCY?



CZY WYGLĄDAM NA CHOREGO?

NIE

CZY MAM NA SOBIE OBRÓŻKĘ LUB SZELKI?

NIE

CZY WYGLĄDAM NA WYSTRASZONEGO?

NIE

NIE POTRZEBUJĘ POMOCY

JEŚLI MAM JEDNO TAK MOGĘ POTRZEBOWAĆ POMOCY!

PS. POPYTAJ CZY NIE JESTEM ZNANY W OKOLICY



KAŻDE CZUJĄCE STWORZENIE ZASŁUGUJE NA SZACUNEK



NOŚ PRAWIDŁOWO MASECZKĘ

NIEPRAWIDŁOWE NOSZENIE MASECZKI MOŻE POWODOWAĆ UTRATĘ
WZROKU – SZCZEGÓLNIJE JEŚLI MASZ JĄ NA OCZACH



Program kotów wolno żyjących cz. 2

żyjącym jest niemożliwe ze względu na ich częstą niechęć do dotyku człowieka oraz może prowadzić do problemów zdrowotnych. Wytruwanie kotów jest niezgodne z prawem, nieetyczne oraz nieskuteczne, ponieważ w miejsce kotów, które zostały zabite, pojawią się szybko następne.

Czy pracownicy schroniska wylapują koty wolno żyjące na sterylizację lub kastrację?

W szczególnych przypadkach pracownicy schroniska mogą wylapywać koty wolno żyjące do sterylizacji lub kastracji. Lecz ze względu na ich dużą liczbę, strach przed obcymi ludźmi, wylapywaniem kotów do sterylizacji i kastracji zajmują się karmiciele społeczni, ponieważ są przez koty obdarzeni większym zaufaniem, znają teren ich bytowania i godziny przychodzenia na karmienie. Są to informacje niezbędne, by skutecznie i jak najmniej stresująco wylapać kota.

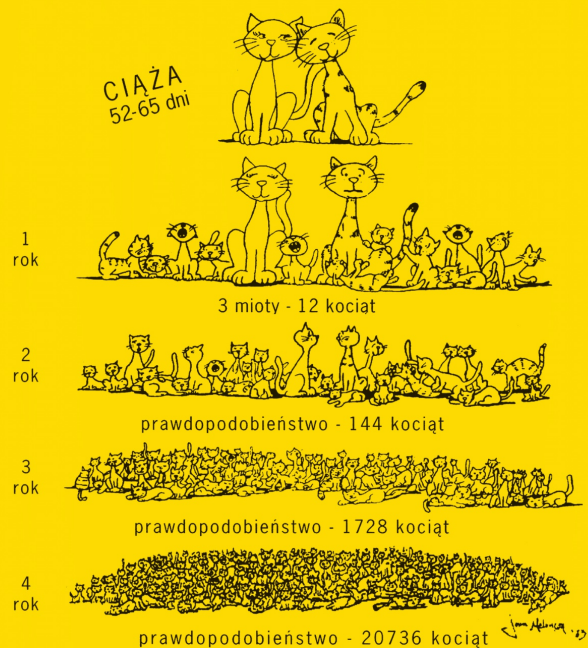
Kim jest karmiciel społeczny?

Karmiciel społeczny jest osobą, która zarejestrowała się w naszym biurze na ul. Wolności. Każdy karmiciel ma prawo do otrzymywania od nas karmy, w zamian jednak musi się zobowiązać do sterylizacji i kastracji dokarmianych kotów oraz wypuszczenie ich w miejsce skąd były zabrane.

Czy karmiciel musi zapłacić za sterylizację?

Nie. Za sterylizację lub kastrację płaci TOZ w Polsce, Oddział w Zabrzu lub opłaca się ją w ramach programu miejskiego. Karmiciele otrzymują od nas talon na sterylizację lub kastrację, można go zrealizować w określonym czasie w lecznicach weterynaryjnych, z którymi mamy podpisaną umowę.

ZAPOBIEGANIE ROZMNAŻANIU SIĘ KOTÓW



STERYLIZACJA – JEDYNYM SPOSOBEM ZMNIEJSZENIA POPULACJI KOTÓW

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt „Psitul Mnie”
ul. Bytomska 133, 41-803, Zabrze-Biskupice, tel. 32 271 47 97
TOZ w Polsce / Oddział w Zabrzu, OPP KRS: 0000344726 / www.psitulmnie.pl



Czy istnieje jakiś limit talonów?

Tak, wszystko jest zależne od naszych środków finansowych oraz kwoty dotacji przeznaczonej przez Miasto Zabrze. W tym roku po raz pierwszy od 2001 roku ta kwota została znacznie podniesiona. Jednak zanim będziemy mogli ją wykorzystać, musimy wygrać konkurs na przeprowadzenie zadania. Staramy się aby co roku kilkaset kotów zostało wysterylizowanych lub wykastrowanych.

DZIĘKUJEMY, ŻE POMAGASZ NAM POMAGAĆ!





#ZOSTAŃWDOMU

#NAKARMKOTA #KOTNAPREZYDENTA

Program kotów wolno żyjących cz. 3

Czy można wezwać pracowników schroniska do wyłapania kotów wolno żyjących?

Nie. Koty wolno żyjące, nie są bezdomne i są chronione przez Ustawę o Ochronie Zwierząt. W ich przypadku dochodzi również kwestia olbrzymiego stresu jakiego doświadczają w schronisku. Zwierzę, które nie jest przyzwyczajone do intensywnego kontaktu z człowiekiem i cieszące się dużą swobodą życiową, nagle zostaje zamknięte w kociarni, w której przebywa dużo innych kotów oraz jest codziennie sprzątana przez ludzi. Dla niego to jest prawdziwy koszmar. Bardzo często ze strachu zaczynają reagować agresją i szybko chorują. Spada gwałtownie ich odporność na choroby.

Jak wyłapuje się koty wolno żyjące?

Można je wyłapać za pomocą specjalistycznego wyposażenia. My w tym celu używamy klatek samolapek, które mają mechanizm pozwalający na bezpieczne wyłapanie kota. Szkoda, że nie wszyscy zdają sobie sprawę jak kosztowna jest taka klatka.

Czy w przeszłości dochodziło do jakiś problemów?

Tak, w zeszłym roku jedna nasza klatka została ukradziona. W przeszłości dochodziło również do sytuacji, w której karmiciele kotów przeciwni sterylizacji i kastracji dokonywali celowych zniszczeń takich klatek. Jest to dla nas bardzo obciążające, ponieważ zakup takiej klatki to koszt blisko 1 000 zł.

Czy jest wielu karmicieli, którzy nie chcą sterylizować lub kastrować kotów?

Trudno powiedzieć. Na pewno są w Zabrze rejon, w których brakuje osób sterylizujących

i kastrujących. Mamy również kilka przypadków, w których spotkaliśmy się z osobami niechętnymi ich zdaniem zbyt ingerencji w naturę. Dialog z nimi jest bardzo trudny, bo uważają, że działają w najlepszym interesie kotów, ponieważ je karmią.

Czy w tym roku trafiło do schroniska już dużo kociąt?

Tak, jest maj i mamy już kilkanaście kociąt a to dopiero początek. Statystyka w ostatnich latach nas załamuje. O ile liczba psów trafiających do naszego schroniska, systematycznie się zmniejsza, o tyle liczba kotów każdego roku rośnie i najczęściej są to właśnie kocięta. Dlatego cały czas pracujemy nad tym jak sprawić, aby nasz program był skuteczniejszy.



WYSTERYLIZUJ, DOKARM, POKOCHAJ



NAPISZ DO NAS JEŚLI MASZ POMYŚL JAK ZAPEŁNIĆ TĘ PRZESTRZEŃ
ZWIERZAK@PSITULMNIIE.PL



Kryminalna kronika Psitula

W nocy z 29.04 na 30.04.2020 nasz podopieczny Viko stał się ofiarą rozboju. Zniszczone zostało jego legowisko. Oczywiście świadkowie z sąsiednich boksów nie widzieli niczego podejrzanego. Viko odmówił komentarza w tej sprawie. Pojawiają się niepotwierdzone głosy, że sam Viko mógł brać czynny udział w dewastacji mienia schroniska.



VIKO NA MIEJSCU ZDARZENIA



Wspaniały pomysł. Przeczytałam z zapartym tchem. Kiedy Psitul jest dla wolontariusza drugim domem, taki newsletter jest najwspanialszą lekturą.

Bardzo dziękuję za gazetkę świetna jest. Wzruszająca, pełna informacji, nowości. Czyta się z przyjemnością a najlepszy jest koniec na którym się szeroko uśmiechnęłam. "Co to za łóżko bez psa lub kota" świetne.

Wiadomości od Was!

Bardzo dziękujemy za niezwykle życzliwe opinie! Jest to dla nas dodatkowa motywacja do działań! Poniżej zamieszczamy kilka z nich:

No to teraz Psitulaki dzięki gazetce dostały swój głos, mogą przemawiać do rozumu i serc ludzi!!! BRAWO!!! WSPANIAŁY POMYŚL!!! Gratulujemy:-))) !!!!!!!!!!!!!!!

Część naszego newslettera znalazła się również w **Nowinach Zabrzeńskich** za co gorąco dziękujemy!

CZY WIESZ, ŻE NIE MA DWÓCH TAKICH SAMYCH PSICH I KOCICH NOSKÓW?



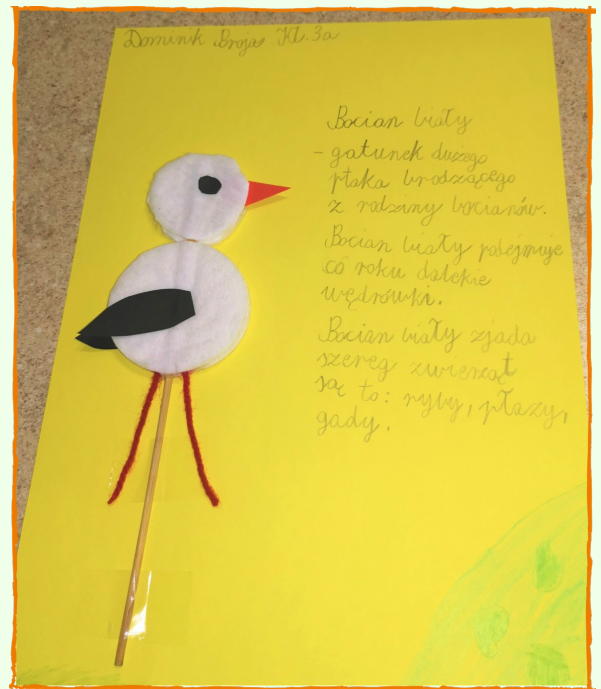


"TRZY SPACERY DZIENNIE TO DZIENNA DAWKA WYSIŁKU NIEZBĘDNA DO ZREDUKOWANIA NADWAGI"

CHOJRAK "SILNY I DOŚWIADCZONY" COACH ZDROWEGO LIFE STYLU

Zdalna edukacja

Cały czas pracujemy nad tym, jak wprowadzić zdalną edukację w Psitulu, jesteśmy już po pierwszych próbach i myślimy, że będziemy mogli na "dniach" zaprezentować wyniki naszych działań szerszej publiczności. Przeprowadziliśmy pierwszy schroniskowy *live* z Psitula w formule Q&A, niestety technologia okazała się zwodnicza i nie wszystko poszło tak, jakbyśmy sobie tego życzyli. Cały czas jednak pracujemy nad tym, aby wszystko funkcjonowało jak najlepiej. Cieszy nas fakt, że obserwowało nas sporo osób! W międzyczasie przeprowadziliśmy kolejny, internetowy konkurs plastyczny z okazji *Międzynarodowego Dnia Ptaków Wędrownych*. Galerię prac można znaleźć na naszej stronie.



Laureaci konkursu:

Dominik został laureatem w kategorii *Znawca Bocianów*

Nikola została laureatką w kategorii *Ptaki w 3D*

Natalia P została laureatką w kategorii *Ekspertka Ornitolog*

Natalia T została laureatką w kategorii *Uskrzydłona Realistka*

Nicole została laureatką w kategorii *Latające Pory Roku*

Oskar został laureatem w kategorii *Ptasi Kartograf*

Paweł został laureatem w kategorii *Totemiczny Ptak*

20.05.2020 ogłosimy polską edycją nowego, międzynarodowego konkursu *l'idée folle* (tłum. Szalony Pomysł). Śledźcie naszą stronę i facebook-a TOZ-u.

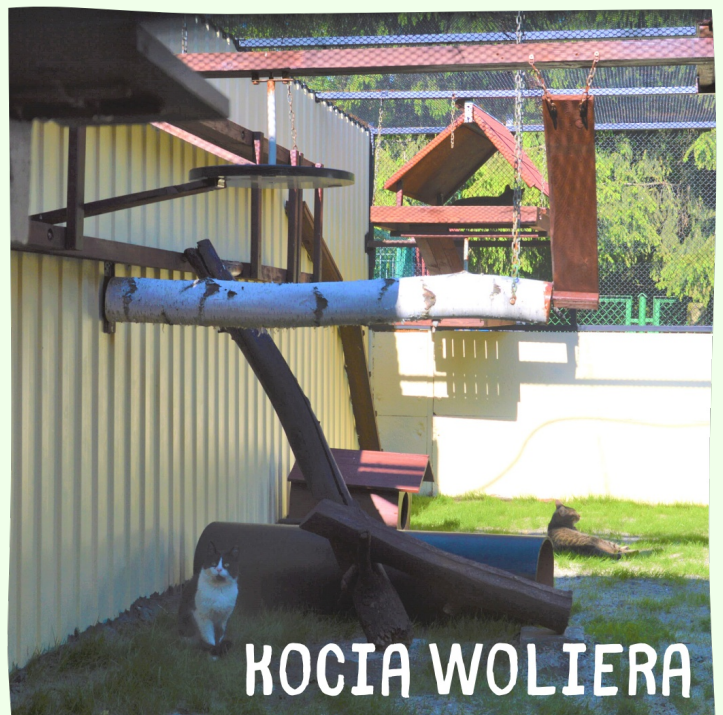




PAMIĘTAJ, ŻEBY NIE UŻYWAĆ CUDZYCH MASECZEK!

Remonty w Psitulu!

Jak co roku na wiosnę ogarnęła nas gorączka remontów i napraw. Schroniskowa infrastruktura z biegiem lat nie staje się młodsza i coraz więcej rzeczy ulega zużyciu lub zniszczeniu. Musieliśmy wyremontować podłogę w kontenerze dla wolontariuszy - była w opłakanym stanie. Gdybyśmy nie podjęli tej pracy, to wkrótce skończyłoby się to utratą miejsca, w którym wolontariusze mogą się przebrać i nie moglibyśmy też prowadzić szkoleń dla nowych wolontariuszy. Cały czas mamy problemy z piecem do centralnego ogrzewania, pożerającym bez opamiętania opał. Odnowiona została woliera, na którą wychodzą kociaki z dużej kociarni. Teraz będą mogły korzystać ze słonecznych kąpielii w znacznie lepszych warunkach. Wymieniliśmy stare rozpadające się ogrodzenie przed biurem, a dzięki darowiźnie od **“Jenflor” Ogrodnictwo Piotr Jendrysik** w ogródku pojawiły się przepiękne kwiaty. Mamy nadzieję, że ta zmiana przypadnie do gustu wszystkim, którzy nas odwiedzą (kiedyś ten dzień nastąpi). Nieustannie na głowy naszych psiaków sypie się odpadający tynk z budynku schroniska. Jest to klasyczna syzyfowa praca, której nie ma końca. Kiedy naprawimy coś w jednym miejscu, to psuje się już w kolejnym. Ze względu na bezpieczeństwo psiaków i pracowników nieustannie podejmujemy się tego beznadziejnego na dłuższą metę zadania. Każdy kolejny rok dobitnie nam pokazuje, że koszty remontowania i eksploataowania schroniska są większe. No i mamy obawy, czy koronawirus postawi pod znakiem zapytania ciągnącą się długie lata budowę nowego schroniska.



MAMY PONAD 4 000 KOCICH POWODÓW ABY DZIAŁAĆ DALEJ





#ZOSTAŃWDOMU

#NAKARMPSA #PIESNAPREZYDENTA

Historyczny kwiecień

Z radością informujemy, że tegoroczny kwiecień był wyjątkowo udany w Psitulu. Jest to jedyny miesiąc w przeciągu 21 lat, w którym przyjęliśmy mniej niż 20 psów. Oby ta tendencja się utrzymała.

W minionym miesiącu do naszego schroniska:

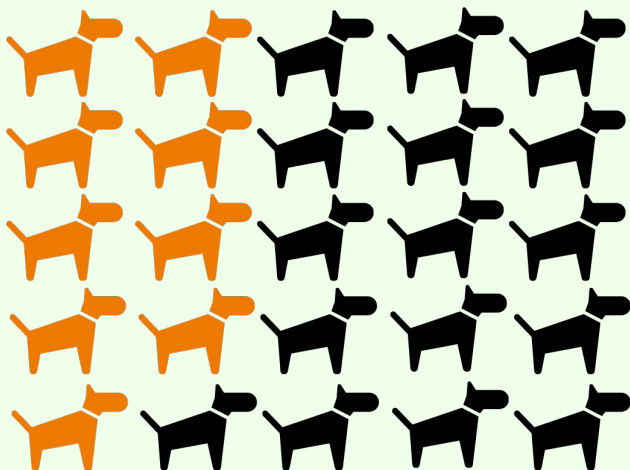
- **Trafiło jedynie 18 psiaków i 6 kotów!**
- **Adoptowanych zostało aż 38 psiaków i 11 kotów!**
- **Na dodatek 10 psów wróciło do właścicieli!**

Dla porównania w zeszłym roku w kwietniu trafiło do nas 26 psów i 13 kotów. Z kolei adoptowanych zostało 20 psów i 5 kotów, a 5 psów wróciło do właścicieli. Wierzymy, że coraz więcej naszych podopiecznych będzie znajdować domy, ale trudno przewidzieć jaka czeka nas wszystkich przyszłość.

LICZBA PSIAKÓW W PSITULU

STYCZEŃ 2012  

KWIECIEŃ 2020   x 10  x 10



Maureen dostała szansę!

Trzy lata czekaliśmy na adopcję Maureen i w końcu 04.05.2020 nadszedł ten dzień! Zawsze szczególnie nas cieszy, kiedy psiaki, które mają problemy z zaufaniem do nowych osób znajdują dom. W przypadku naszej suczki, bardzo ważne było, żeby przed adopcją nowa rodzina dobrze się z nią poznała i dała szansę. Takie psiaki jak ona potrzebują próbnych spacerów adopcyjnych, na których mogą w komfortowych warunkach poznać się ze swoimi przyszłymi opiekunami. Na ten moment możemy powiedzieć, że udało się to w stu procentach, Maureen odwdzięczyła się za dobre serce i zaufała nowej rodzinie. Trzymamy kciuki, żeby wszystko poszło dobrze.



MAMY PONAD 11 000 PSICH POWODÓW ABY DZIAŁAĆ DALEJ





"DOM BEZ KOTA TO GŁUPOTA"

ŹRÓDŁO: INSTYTUT KOCICH BADAŃ I SPRAW RÓŻNYCH

Dożywotni Psitulowcy

Nie każdy psiak przebywający w schronisku jest "adopcyjny". Mamy też coraz więcej starszych zwierzków, które nie cieszą się zbyt dużym zainteresowaniem ze strony potencjalnych rodziców. Przeprowadzamy regularnie analizę ankiet przed-adopcyjnych i jedynie 4% przyszłych opiekunów deklaruje gotowość adopcji kociego lub psiego seniora. Jednak nigdy nie mówimy nigdy i cały czas mamy nadzieję, że każdy Psitulak w końcu znajdzie swoją rodzinę, a jeśli tak by się nie stało, to dołożymy wszelkich starań, aby czuł się u nas jak w domu. Poniżej przedstawiamy sylwetkę jednego z naszych Dożywotnich Psitulowców.

Blezz vel Oskar, który za pierwszym razem jak do nas trafił w 2011 roku, był młodym i pełnym życia psiakiem. Został bardzo szybko adoptowany, co jakiś czas otrzymywaliśmy wesołe wieści - cóż dobre życie skończyło się jednak gdy jego opiekun wyjechał za granicę, a psa powierzył osobie, która sobie z nim nie radziła. Do Psitula wrócił z bardzo dużymi problemami behawioralnymi, które sprawiają, że może być agresywny. Jedyna szansa dla niego, to właściciel z olbrzymim doświadczeniem i wiedzą, a który byłby w stanie niemal całe życie podporządkować psiakowi. Niestety takie cuda zdarzają się bardzo rzadko. Dlatego jesteśmy świadomi, że dla Blezza Psitul będzie najprawdopodobniej domem do końca życia.



TYLKO NAS PSITUL!!!

